

DZIEŃ NAJWYŻEJ DWA

słowa: Krzysztof Drzewiecki

muzyka: Seweryn Krajewski

Stworzyć chcesz mały świat
Dla swego uśmiechu.
Chciałabyś iść pod wiatr,
Nie dochodząc grzechu.

Pytasz mnie, ile dni
Jeszcze jest przed nami
I swój wzrok wpinasz wciąż
W bezgwiezdny aksamit.

Jeszcze dzień, najwyżej dwa -
Wszystko się odmieni.
Nie odnajdziesz w swoich snach
Zimy i jesieni.

Jeszcze dzień, najwyżej dwa -
Wszystko się odmieni.
Ty zrozumiesz, ile jest
Nieba tu, na ziemi.

Jesteś wciąż bliska snu -
Na granicy cienia.
Stawiasz swój pasjans z dat,
W których są marzenia.

Lato w nich złote jest,
A wiosna zielona.
Złoto Twe, zieleń Twą
Wezmę w swe ramiona.

Jeszcze dzień, najwyżej dwa -
Wszystko się odmieni.
Nie odnajdziesz w swoich snach
Zimy i jesieni.

Jeszcze dzień, najwyżej dwa -
Wszystko się odmieni.
Ty zrozumiesz, ile jest
Nieba tu, na ziemi.
Jeszcze dzień, najwyżej dwa -
Wszystko się odmieni.
Ty zrozumiesz, ile jest
Nieba tu, na ziemi.

